



**INSPIRUJEMY
WSPIERAMY
MOTYWUJEMY**

Mało mówcie, więcej róbcie

O pracy Ognisk Wychowawczych

Część III



Mało mówcie, więcej róbcie

O pracy Ognisk Wychowawczych, część III

Autorki tekstów:

Marta Dąbrowska
Agnieszka Ciepielewska
Agnieszka Rzeźnik
Alicja Sołtyka Kamińska

Redakcja:

Magdalena Szeniawska

Redakcja językowa, korekta:

Olga Ślifirska

Projekt:

Czek.it Agencja Interaktywna

Wydawca:

Centrum Wspierania Rodzin
„Rodzinna Warszawa”
Ul. Stara 4, 00-231 Warszawa

SPIS TREŚCI

5	}	Wstęp
9	}	Niepelnosprawność intelektualna okiem wychowawcy Ogniska „Marymont”
21	}	Praca z dzieckiem autystycznym przy użyciu metody ośrodków pracy
31	}	Dzieci z ASD w Ognisku „Marymont” – sposoby pracy, formy i narzędzia
45	}	Ognisko „Marymont” – opis wybranych programów realizowanych w Ognisku



WSTĘP

Mało mówcie, więcej róbcie – zgodnie z tą maksymą Kazimierza Lisieckiego „Dziadka” (jak i wieloma innymi!) ogniska wychowawcze od przeszło 90 lat prowadzą zakrojoną na szeroką skalę pracę z dziećmi i rodzinami potrzebującymi wsparcia. Zmieniała się forma instytucjonalna oraz nazwa, w ramach której ogniska działały. Niezmienna jest jednak społeczność, rodzina, duch Kazimierza Lisieckiego „Dziadka” stojący za tą wyjątkową inicjatywą.

Marzec 2020 oraz bezprecedensowa sytuacja wstrzymania na ponad 2 miesiące bezpośredniej pracy z wychowankami, był czasem, który nas wszystkich w ogniskach skierował na zupełnie inne niż dotychczas tory pracy i działania. Z jednej strony 60 wychowawców, psychologów i kierowników ognisk chwyciło za słuchawki telefonów, rozgrzało klawiatury i monitory komputerów oraz uruchomiło wszelkie urządzenia mobilne nawiązując kontakt z wychowankami, sprawdzając sytuację rodzin i przecierając szlaki w zupełnie nowej rzeczywistości – zdalnej pracy placówek

wsparcia dziennego. Z drugiej strony te dwa miesiące dla nas wszystkich w ogniskach były czasem na refleksję, podsumowanie, dyskusje i rozmowy. To zaowocowało serią artykułów przygotowanych przez wychowawców, kierowników i psychologów ogniskowych.

Dzisiaj mamy przyjemność podzielić się z Państwem częścią artykułów, które w owym czasie powstały. W trzech tomach pod zbiorczym tytułem „Mało mówcie, więcej róbcie” znajdziecie Państwo unikalny zestaw artykułów o szerokiej tematyce związanej z pracą ognisk wychowawczych. Unikalnych, ponieważ tekstów o pracy ognisk wychowawczych znaleźć można niewiele. *Mało mówcie, więcej róbcie* – to jeden ze znanych i powtarzanych w ogniskach cytatów z „Dziadka”, który dobrze tłumaczy, dlaczego pedagodzy pracujący w ogniskach o tej pracy napisali tak niewiele. W ogniskach zdecydowanie stawia się na działanie. Z tym większą przyjemnością dzielimy się tym zbiorem tekstów.

W dwóch pierwszych tomach znajdą Państwo artykuły o tym, które z myśli „Dziadka” są dalej aktualne w podejściu stosowanym w ogniskach, czy o tym, jak w ogniskach pracuje się *społecznością korekcyjną* – jednym z filarów

naszej pracy. Będziecie mogli również przeczytać o nowych praktykach, jak zajęcia z jogi, medytacji czy też zajęcia rozwojowe pod nietypową nazwą „20 minut dla siebie”. Trzeci tom przygotowanej publikacji przybliży pracę Ogniska „Marymont” – wyjątkowej na skalę Polski placówki wsparcia dziennego wspierającej dzieci i młodzież z niepełnosprawnością intelektualną oraz innymi specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Zapraszam to tej wyjątkowej lektury oraz do odwiedzin w ogniskach.

Magdalena Szeniawska
Zastępca Dyrektora
Centrum Wspierania Rodzin Rodzinna Warszawa



NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ INTELEKTUALNA OKIEM WYCHOWAWCY OGNISKA „MARYMONT”

Marta Dąbrowska

Ognisko „Marymont” powstało w 2002 roku. Jest jedyną placówką wsparcia dziennego na terenie Warszawy specjalizującą się w pracy z dziećmi i młodzieżą z niepełnosprawnością intelektualną. Zespół Ogniska to głównie oligofrenopedagodzy, terapeuci pedagogiczni, logopedzi z bogatym doświadczeniem w pracy z w/w osobami.

Niepełnosprawność intelektualna nie jest ani chorobą, ani stanem przejściowym. Może być spowodowana bardzo wieloma przyczynami. Poczynając od genetycznych, a kończąc na mechanicznych np. nieprawidłowy przebieg porodu i związane z nim niedotlenienie mózgu, które powoduje nieodwracalne zaburzenia rozwojowe. Bardzo często pojawiają się także inne zaburzenia czy wady rozwojowe, takie jak autyzm, padaczka, dziecięce porażenie mózgowie. Mówi się wtedy o tzw. sprzężeniach.

Mózg osoby z niepełnosprawnością intelektualną działa inaczej niż osób w normie intelektualnej. Pojawiają się zaburzenia procesów poznawczych, znaczne obniżenie sprawności umysłowej i funkcji intelektualnych. Zaburzenia te mają charakter całościowy. Wpływają negatywnie na funkcjonowanie i rozwój obszarów społecznego, emocjonalnego i edukacyjnego. Poziom intelektualny ocenia się na podstawie badania testem psychologicznym, od wyniku którego zależy, jak zostanie sklasyfikowany poziom niepełnosprawności intelektualnej. Wyróżniamy cztery stopnie niepełnosprawności intelektualnej. Są to, mierzone w skali Wechslera (gdzie średnia inteligencja populacji wynosi 100, a norma jest do 70):

- } Stopień **lekki** – wynik badania waha się w przedziale 69–50
- } Stopień **umiarkowany** – 49–35
- } Stopień **znaczny** – 34–20
- } Stopień **głęboki** – poniżej 20

W Ognisku pracujemy z wychowankami z niepełnosprawnościami w stopniu lekkim, umiarkowanym i znacznym. Należy podkreślić, że test, któremu poddawane są osoby

o obniżonym intelekcie, nie oddaje w pełni możliwości tych osób, a także problemów, z jakimi się mierzą.

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną mają ogromne problemy z opanowaniem technik szkolnych, niekiedy w ogóle nie uzyskują tych umiejętności. Mają niską motorykę małą i dużą, zaburzoną analizę i syntezę słuchową i wzrokową, ogromne problemy ze skupieniem się, ograniczony zakres uwagi, obniżone zdolności percepcyjne, osłabioną pamięć, wolne tempo uczenia się. Myślenie pozostaje na poziomie konkretno-obrazowym. Występuje niedojrzałość procesów emocjonalnych, impulsywność, osłabiona kontrola emocji, dążeń i popędów, egocentryczność. Mechanizmy pobudzenia i hamowania są zaburzone. Mózg pracuje odmiennie, przejawia się to w sposobie funkcjonowania. To osoby, u których w przewodzie występują procesy pobudzania. Charakteryzuje je nadpobudliwość psychoruchowa, nie radzą sobie z emocjami. O osobach, u których występują w przewodzie procesy hamowania mówimy, że są tzw. lwami kanapowymi. Są mało aktywne, z niską motywacją do podejmowania jakiegokolwiek aktywności. Powyższy opis tylko w części oddaje skalę problemów, które dotyczą osobę z niepełnosprawnością intelektualną. To trochę tak, jakby w jednej

osobie zebrać cechy osoby z ADHD, dodać jeszcze dysgrafię, dysleksję i dyskalkulię, wady wymowy, niskie napięcie mięśniowe, szумы, nierzadko neurologiczne zaburzenia. Ta kompilacja daje wyobrażenie o tym, jak jest im trudno. Nasilenie tych objawów może być różne, a spektrum trudności, z jakimi muszą się mierzyć, jest bardzo szerokie. Należy jednak pamiętać, że każdy jest odrębną jednostką, która ma prawo do rozwoju we własnym, dostosowanym do siebie tempie. Tempie, w którym nie zapomina się o potrzebach tych osób. Odmienna od tak zwanej normy ścieżka rozwoju determinuje postrzeganie osób z niepełnosprawnością intelektualną. Trudno dostrzega się ich mocne strony. Ich sukcesy to najczęściej małe kroczki, trudno zauważalne w świecie nastawionym na sukcesy spektakularne.

Badanie poradni psychologiczno-pedagogicznej

Badania w celu określenia poziomu intelektualnego wykonują poradnie psychologiczno-pedagogiczne na wniosek rodziców lub opiekunów prawnych. Po przeprowadzonym badaniu, które jest dwuetapowe (badanie psychologiczne – test na inteligencję oraz badanie pedagogiczne), wydawana jest opinia lub orzeczenie o potrzebie kształcenia

specjalnego. Zarówno w opinii, jak i w orzeczeniu znajdują się zalecenia do pracy z dzieckiem. Jest to bardzo trudny moment dla rodziców/opiekunów prawnych, ponieważ muszą zmierzyć się z diagnozą poradni. Ich reakcje są bardzo różne, zawsze towarzyszy im silny ładunek emocjonalny – złość, smutek, przygnębienie, zwątpienie, strach i niepewność co do przyszłości. Bardzo często pojawia się obwinianie i chęć szukania przyczyn. Pojawiają się pytania, kto zawinił, gdzie został popełniony błąd? Ten stan można porównać do przechodzenia okresu żałoby po stracie kogoś bliskiego. Niestety często rodzicom/opiekunom prawnym przychodzi przeżywać to kilkakrotnie. Zazwyczaj „powtórki” następują w sytuacji regresu lub gdy postępy dziecka są prawie niewidoczne. Proces akceptacji trwa czasami latami, dlatego wsparcie psychologiczne dla rodziców/opiekunów wydaje się niezbędne. Niestety nie ma instytucjonalnej pomocy dla w/w grupy, ale brak także gotowości do przyjmowania pomocy. Grupa ta ma bardzo często poczucie osamotnienia i braku zrozumienia. Jest narażona na wysoki poziom stresu. Zwyczajnie boi się o przyszłość swoich dzieci. Towarzyszy im stały lęk i obawy o to, kto zapewni opiekę ich dzieciom, kiedy ich zabraknie. Świadomość takiej sytuacji powoduje, że wsparcie rodziców/opiekunów prawnych ma bardzo

indywidualny charakter. Wymaga często działań i gotowości z naszej strony do podejmowania zadań wykraczających poza standardy przyjęte w placówkach wsparcia dziennego. Musimy wykazywać się szczególnym rodzajem empatii, zrozumienia i akceptacji, jednocześnie zachowując granice i dystans do sytuacji, w jakiej znalazły się te osoby.

Co po diagnozie?

Diagnoza zawarta w opinii lub orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego jest wydawana przez poradnię w celach edukacyjnych (zwykle uczeń kierowany jest na badanie przez przedszkole lub szkołę, jednak to rodzic decyduje, czy takie badanie zrobić). W chwili otrzymania opinii lub orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego rodzic/opiekun prawny może zdecydować sam, co dalej. Ma kilka rozwiązań. Może:

- } schować do szuflady dokument,
- } zanieść go do szkoły rejonowej, tam
- } powinny być wdrożone zalecenia,
- } poszukać szkoły z oddziałami integracyjnymi,

- } zapisać dziecko do szkoły specjalnej.

Najgorszym rozwiązaniem jest rozwiązanie pierwsze, ponieważ traci się czas, zamiast od razu objąć dziecko odpowiednim wsparciem. W przypadku drugiego i trzeciego rozwiązania bywa różnie. Najczęściej wybierają je rodzice na wstępnym etapie edukacji. Tzw. edukacja włączająca nie zawsze jest dobrym rozwiązaniem i dlatego należy wsłuchiwać się w dziecko. Mi najbliższe jest rozwiązanie czwarte, ze względu na sąsiedztwo Ogniska „Marymont” ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym nr 9.

Szkoła specjalna budzi wiele obaw i ma negatywne konotacje. Kojarzy się ze stygmatyzacją, wstydem, porażką. Argumentów przeciw zapisaniu dziecka do szkoły specjalnej zwykle jest cała masa. Zdaniem rodziców dziecko straci kontakt z kolegami z najbliższego otoczenia, nie będzie stymulowane przez lepszą od siebie grupę, pogłębią się jego problemy. Argumenty te jednak odnoszą się do dzieci dobrze radzących sobie intelektualnie, które wyrwane byłyby nagle ze swojego najbliższego środowiska. W przypadku dzieci z niepełnosprawnością intelektualną przy podejmowaniu decyzji należy wziąć pod uwagę kwestie organizacji pracy szkoły, liczbę uczniów w klasie,

możliwości dostosowania przez nauczyciela treści programowych do poziomu intelektualnego ucznia, możliwość wsparcia przez nauczyciela wspomagającego oraz to, na ile środowisko jest przyjazne i stymulujące. Pamiętać należy również o tym, że dzieci stale się porównują. Szkoła to miejsce rywalizacji o wyniki w nauce czy pozycję w klasie. Dziecko o specjalnych potrzebach edukacyjnych jest z góry na straconej pozycji. Pozycja najslabszego ogniwa nie sprzyja kształtowaniu poczucia własnej wartości i pewności siebie.

Moment wyboru szkoły jest zawsze bardzo trudny. Dobrze, by rodzice/opiekunowie prawni nie pozostawali w nim sami. Rozważenie wszystkich za i przeciw, znajomość dziecka i analiza jego poziomu funkcjonowania sprzyjają podjęciu decyzji. Mogą przyczynić się do osiągnięcia optymalnych efektów edukacyjnych. Ważne, by rozwiązanie odpowiadało na potrzeby dziecka, a nie potrzeby dorosłych, którzy nie radzą sobie i nie akceptują niepełnosprawności dziecka. Z naszych wieloletnich doświadczeń wynika, że najważniejsze przy podejmowaniu decyzji jest to, w jakim środowisku dziecko będzie przebywać. Atmosfera akceptacji, znajomość potrzeb z jednoczesnym umiejętnym stawianiem granic i motywowaniem

oraz dostosowaniem wymagań jest kluczowa w rozwoju dziecka z niepełnosprawnością intelektualną. O sukcesie możemy mówić wtedy, kiedy potrzeby dziecka i ambicje rodziców spotkają się w jednym miejscu. Poszukiwania najlepszego rozwiązania są zawsze bardzo cenne, jednak trzeba pamiętać, by nie przysłoniły celu, jakim powinno być szukanie rozwiązań na miarę potrzeb dziecka. W innym wypadku można przesadzić i uprawiać, jak mawia jeden z rodziców naszych podopiecznych, tzw. turystykę edukacyjną. Polega ona na tym, że niepokodzony rodzic szuka ciągle innej „odpowiedniej” szkoły. Pewne jest jedno, że nie znajdzie jej, jeśli nie znajdzie akceptacji w sobie.

Niepełnosprawność intelektualna to niepełnosprawność, której nie można skompensować zewnętrznymi narzędziami. Nie skompensujemy jej wózkim inwalidzkim, aparatem słuchowym czy mocniejszymi okularami. Niestety jeszcze nikt nie wymyślił urządzenia wspomagającego pracę mózgu. To, co możemy zaproponować osobom z niepełnosprawnością intelektualną, co ułatwi im funkcjonowanie, to przyjazne środowisko. Czyli inny człowiek, rozumiejący, pomagający i towarzyszący w potrzebie. Człowiek, który akceptuje, wspiera a nie wyręcza. Daje przestrzeń do własnej indywidualnej ścieżki rozwoju. Na

podstawie doświadczeń i moich długoletnich obserwacji wiem, że przygotowanych, rozumiejących i przyjaznych ludzi, osoby te mogą znaleźć właśnie w szkołach specjalnych. Słowo „specjalny” nie musi mieć wydźwięku negatywnego. Dla mnie specjalny to wyjątkowy. Wiem również, że dedykowanie PWD osobom z niepełnosprawnością intelektualną powinno być standardem i rozwiązaniem systemowym.



PRACA Z DZIECKIEM AUTYSTYCZNYM PRZY UŻYCIU METODY OŚRODKÓW PRACY

Agnieszka Ciepielewska

Nazywam się Agnieszka Ciepielewska. Jestem wychowawczynią w Ognisku „Marymont”. Pracuję z dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim i umiarkowanym. Często zdarzają się również współistniejące zaburzenia jak autyzm, nadpobudliwość, FAS, niepełnosprawność ruchowa czy jeszcze inne. Mówimy wtedy o sprzężeniu dwu lub więcej niepełnosprawności. Jestem nauczycielką edukacji wczesnoszkolnej w szkole specjalnej, prowadzę klasę pierwszą. Wielu z moich uczniów jest również wychowankami Ogniska „Marymont”. Zauważyłam, że wiele metod pracy wykorzystywanych w szkole, sprawdza się w Ognisku i odwrotnie. Dla dzieci to ważne, że wszędzie obowiązują te same zasady, których należy przestrzegać. Przedstawię metodę, na której oparta jest

moja praca – zarówno ta w Ognisku, jak i ta w szkole. Oczywiście nie jest to „czysta” metoda, lubię łączyć różne metody. Tak właśnie jest z moją pracą.

Mam pod opieką piątkę dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, sprzężoną z autyzmem. Pracuje ze mną asystentka nauczyciela. Uczniowie mają różnorodne problemy utrudniające postępy edukacyjne: słabą pamięć krótkotrwałą i labilną uwagę, zaburzenia koordynacji wzrokowo-ruchowej i wiele innych. Ale głównym i największym ich problemem jest współwystępujący autyzm. Jest to zaburzenie rozwoju mózgu, charakteryzujące się trudnościami w nawiązywaniu relacji społecznych, komunikowaniu się z otoczeniem.

Znając zagadnienie, z którym miałam się zmierzyć, musiałam odpowiednio zorganizować pracę i dobrać właściwe metody. Najważniejsze w pracy z takimi „klientami” jest zaakceptowanie ich ze wszystkimi niedoskonałościami. Jeśli ma się trudności własne w pracy z dzieckiem, to ono to wyczuje i nie będzie współpracowało. Porozumienie i zaufanie między uczniem a nauczycielem jest tu kluczowe.

Wykorzystuję elementy metody ośrodków pracy (w skrócie MOP). Twórczynią tej metody jest wybitna polska pedagożka specjalna, Maria Grzegorzewska. Metoda ta pozwala łączyć działania dydaktyczne i rewalidacyjne poprzez całościowe nauczanie. Uczy widzenia, obserwowania, badania, myślenia, rozumienia zjawisk przyrody i zjawisk społecznych. Uczy wyciągania wniosków, przyczynowego i systematycznego ujmowania zjawisk społeczno-przyrodniczych. Ma specjalną budowę systemu lekcyjnego. Lekcje w ciągu dnia tworzą jedną jednostkę dydaktyczną – tzw. dzienny ośrodek pracy. Na przykład 3 godziny, w trakcie których realizujemy treści z edukacji polonistycznej, przyrodniczej, społecznej, matematycznej, plastycznej – łącznie 135 minut bez podziału na przedmioty. Rozpoczynamy od jednego zagadnienia, stanowiącego centrum dziennego ośrodka, np. „Zmiany w przyrodzie późną jesienią”. Wokół tego tematu grupuje się inne, bezpośrednio z nim wiążące się zagadnienia. Temat opracowywany w ciągu jednego dnia stanowi fragment szerszego zagadnienia.

Metoda ta wymaga **urządzenia w odpowiedni sposób sali lekcyjnej**. Potrzebna jest lista obecności, kalendarz pogody, kącik czystości, kącik przyrodniczy, miejsce do odpoczynku, miejsce na zjedzenie drugiego śniadania,

dywan, na którym siedzimy czytając, szafki dla uczniów, miejsce na ekspozycję prac dzieci. Ważne jest, by dzieci brały czynny udział w urządzeniu sali, gdyż dzięki temu akceptują to miejsce. Wspólne urządzenie sali integruje też zespół. W przypadku dzieci z autyzmem należy dawko- wać zmiany – nic bez ich zgody, stopniowo, powoli mają poczuć się w tej sali „u siebie”. Przynoszą swoje rzeczy – zabawki, przybory. Eksponują swoje prace, gdyż widząc je, czują się bezpiecznie. Pracujemy przy wspólnym stole. Wymusza to patrzenie na innych, a czasem nawet komuś w oczy (osoby z autyzmem mają z tym duże trudności).

Teoria sobie, a życie sobie. Duża liczba oddziałów kla- sowych, mało pomieszczeń lekcyjnych, spowodowało, że nie było dla nas miejsca w szkole. W grę wchodziła dwuzmianowość. Na szczęście pozwolono nam urządzić się w Ognisku, w którym w godzinach porannych nie ma dzieci. Mamy więc łazienkę – kącik czystości, kuchnię – miejsce na zjedzenie drugiego śniadania i salon – kącik czytania i oglądania. Dla dzieci z autyzmem te różne miejsca stanowią świetny „poligon” doświadczeń. Zmiana miejsc, konieczność przenoszenia się w zależności od wykonywanej aktualnie czynności, dbania o pozostawienie porządku po sobie, to stopniowe usamodzielnianie się.

Ważnym elementem MOP jest praca z jednym nauczycie- lem. Niestety obecnie wychowawca ma z klasą 11 godzin edukacji wczesnoszkolnej, a pozostałe zajęcia prowadzone są przez specjalistów (angielski, w-f, muzyka, plastyka, informatyka). Zatem korelacja międzyprzedmiotowa, która jest kluczowym narzędziem metody, realizowana jest przez innych nauczycieli, więc nie mam możliwości w pełni realizować założeń tej metody.

Przedstawię, jak wygląda nasza praca i które z elementów metody wykorzystuję. Dzienny ośrodek pracy ma następu- jące etapy:

1. zajęcia wstępne,
2. praca poznawcza – obserwacja, kojarzenie,
3. ekspresja,
4. zajęcia końcowe.

Pierwszym etapem są **zajęcia wstępne**. Celem jest stwo- rzenie dogodnych warunków pracy, odpowiedniej atmos- fery i przygotowanie uczniów do pracy w ciągu dziennego ośrodka. Zaczynamy od przywitania. Jest to swego rodza- ju rytuał: stajemy w kole i śpiewamy piosenkę na początek dnia (jedną z kilku), witamy się ze sobą. Zajęcia mają

wprowadzić dzieci w dobry nastrój, rozładować napięcia psychiczne uczniów, uspokoić nadpobudliwych, uaktywnić apatycznych. Następnie uczniowie sprawdzają listę obecności. Zaznaczają obecność swoimi znaczkami w tabeli zawieszanej na ścianie. Liczą, ile jest osób, ilu chłopców, dziewczynek itd. Dzięki temu ćwiczą umiejętności kalkulatoryjne – doliczanie, odliczanie, porównywanie. Potem są ćwiczenia kalendarzowe, czyli, jaki mamy dzień, miesiąc, porę roku. Przy okazji sprawdzamy znajomość dni tygodnia, miesięcy, pór roku. Zaznaczamy ustalenia w kalendarzu, oznaczamy w diagramie. Następnie prowadzimy obserwację pogody i zaznaczamy w kalendarzu odpowiednimi symbolami. Ostatnim elementem zajęć wstępnych jest zapis dzienny w zeszycie oraz narysowanie okienka pogodowego. Czas trwania uzależniony jest od możliwości uczniów, wprawy w wykonywaniu tych czynności. W naszym przypadku zajęcia trwają od dziesięciu do piętnastu minut. Ostatnim etapem zajęć wstępnych jest ustalenie celu i uświadomienie uczniom, na czym będzie polegała ich praca w danym dniu. Ustalenie celu może odbywać się w różnorodny sposób. Może być on zawarty w rozwiązaniu zagadki, rebusu, krzyżówki czy zadania matematycznego.

Obserwacja to kolejny etap metody ośrodków pracy, w czasie którego uczniowie powinni dotykać, wąchać, smakować, manipulować, przekształcać rozłożone przez osobę prowadzącą przedmioty. Zauważają, co ich interesuje, wyrażają pierwsze wrażenia, zaspokajają swoją ciekawość. Nauczyciel sprawdza, co uczniowie wiedzą o danym zjawisku czy przedmiocie. Na zakończenie obserwacji nauczyciel powinien z uczniami powtórzyć zgromadzone wiadomości i wspólnie, spośród rozłożonych przedmiotów, wybrać te, które są najciekawsze i które chcą zabrać do dalszej pracy. Na koniec tego etapu pracy należy przejść do opracowania zebranego materiału. Obserwacja jest ściśle połączona z kolejnym etapem pracy poznawczej – kojarzeniem. Rozpoczynamy od przypomnienia spostrzeżeń dokonanych w czasie obserwacji. Wykorzystujemy przyniesione eksponaty i wspomagamy słabą pamięć uczniów odpowiednimi środkami dydaktycznymi – modelami, ilustracjami przedstawiającymi poznany obiekt, tekstem. Uczniowie dzielą się przeżyciami, wrażeniami, doświadczeniami i opracowują zebrane informacje.


Kolejnym etapem dziennego ośrodka pracy jest **ekspresja**. Dzieci wyrażają przeżycia, wiadomości nabyte w wyniku obserwacji – to może być rysunek, praca plastyczna

lub inny wytwór. Może to być również zabawa, gra, płaś, taniec czy piosenka. Ma wyrazić emocje i stosunek ucznia do opracowanego materiału. Ekspresja kończy się wystawą prac, pokazem tańca, popisem śpiewu czy deklamacji. Następnie dokonujemy oceny, podkreślamy wkład pracy, doceniamy walory. Ma być to motywacja pozytywna. Jeśli dziecko nie chce być oceniane, dajemy taką możliwość, bez komentowania.

Zajęcia końcowe trwające 10-15 minut są podsumowaniem całodziennej pracy i sprawdzianem zdobytych wiadomości. To ustalenie, co nowego uczniowie poznali, sprawdzenie zrozumienia zdobytych wiadomości. Ważna jest ocena pracy i zachowania uczniów podczas zajęć. Stosując ocenę opisową, kierujemy ją bezpośrednio do ucznia. Zajęcia końcowe to czas na załatwienie bieżących spraw klasowych, uporządkowanie miejsca pracy i podanie tematu na następny dzień. Na pożegnanie stajemy w kole i śpiewamy piosenkę na do widzenia ułożoną przez jednego z uczniów.

Opisana metoda pozwala uczniom w sposób łatwy przyswajać treści z różnych dziedzin. Możemy dowolnie wydłużać lub skracać czas pracy nad poszczególnymi

zagadnieniami. Jeśli dzieciom podoba się malowanie, to malujemy, jeśli zainteresowane są matematyką, to liczymy. Jest tu również miejsce na wykorzystanie szczególnych uzdolnień i zainteresowań dzieci. Niektóre dzieci lubią rysować, niektóre układają piosenki, wszystko to można wpleść w proces dydaktyczny. Metoda ośrodków pracy pozwala na dostosowanie treści programowych do możliwości i potrzeb wszystkich uczniów. Każdego dnia potrzeba dwóch lub trzech lekcji na realizację tematu. Realizujemy treści polonistyczne czy przyrodnicze, następnego dnia społeczne czy techniczne. Jednak zawsze muszą się odbyć zajęcia wstępne i końcowe. Praca poznawcza i ekspresja natomiast, mogą być rozłożone na dwa dni. Każda z nich musi być podsumowana i oceniona. Uwzględnić należy też w czasie zajęć przerwy śródlekcyjne, czas na drugie śniadanie i na zabawę.



DZIECI Z ASD W OGNISKU „MARYMONT” – SPOSOBY PRACY, FORMY I NARZĘDZIA

Agnieszka Rzeźnik

W Ognisku jest dwanaścioro dzieci z tzw. sprzężeniem, czyli dzieci, u których występuje niepełnosprawność intelektualna oraz autyzm lub dzieci z normą intelektualną i Zespołem Aspergera (ZA). Każde z tych dzieci jest inne pod względem funkcjonowania. Są u nas dzieci wysoko-funkcjonujące intelektualnie z ZA oraz niżej funkcjonujące z zaburzoną komunikacją lub niemówiące. Z roku na rok przybywa dzieci z ASD (Autism Spectrum Disorder), co stanowi dla nas duże wyzwanie i wymaga stosowania różnych metod działania.

Podstawowe informacje nt. autyzmu

Autyzm – to całościowe zaburzenie rozwoju o dużym zasięgu objawów. Na jednym krańcu skali zaburzeń zdarzają się dzieci wybitnie uzdolnione (znające niekiedy kilka języków lub specjalizujące się w naukach ścisłych), natomiast na drugim krańcu są dzieci niepełnosprawne intelektualnie, niemówiące, z trudnymi zachowaniami społecznymi.

Każda osoba z autyzmem jest inna (tak jak my – neurotypowi). Każda ma inny charakter i własną osobowość, ale wszystkie mają potrzebę odnoszenia sukcesów i pragnienie poznawania świata, choćby tylko najbliższego. Osoby cierpiące na autyzm różnią się sposobem funkcjonowania od osób neurotypowych – **odmienny jest sposób ich myślenia, przetwarzania informacji i uczenia się.** Wynika to z innej niż u osób neurotypowych budowy sieci połączeń synaptycznych w mózgu.

Ale wszystkie dzieci autystyczne, pomimo ogromnych różnic i odmienności, łączy zaburzone funkcjonowanie w 3 obszarach:

Komunikacja – część osób z autyzmem świetnie mówi, ale nie zawsze prowadzi to do realizacji ich potrzeb, gdyż sposób formułowania myśli w wyrazy i zdania nie spełnia funkcji komunikacyjnej. Są też takie osoby, które nie komunikują się z nikim oprócz najbliższych osób, za pomocą gestów, znaków (po prostu nikt inny nie jest w stanie odczytać ich specyficznego sposobu komunikacji). Kolejną grupą są dzieci niestosujące żadnej formy komunikacji werbalnej ani funkcjonalnej (system znaków), które są zamknięte we własnym świecie.

Zachowanie – często występują różnorodne zaburzenia w tym obszarze od lżejszych „trzepotania” rękami i robienia z przedmiotów zabawek do stymulacji, do zachowań bardzo trudnych (zachowania typu: rzucanie przedmiotami, ataki agresji fizycznej w stosunku do innych osób, okaleczanie się – uderzanie głową o twarde powierzchnie itp.), wynikających z niezrozumienia ich przez otoczenie lub stosowania manipulacji, aby zaspokoić swoje potrzeby.

Umiejętności społeczne – u dzieci z ASD występują silne zaburzenia w pojmowaniu siebie w odniesieniu do innych ludzi. Nie potrafią one wywnioskować z kontekstu sytuacyjnego lub z własnego doświadczenia, jak zareaguje lub co zrobi inna osoba na skutek ich działań. Jest to tzw. brak teorii umysłu (umiejętności odczytania lub przewidzenia, co czuje inna osoba lub co może pomyśleć, gdy

coś zrobimy lub powiemy). W związku z tym mają ogromne trudności w nawiązywaniu relacji i ich utrzymaniu.

Kiedy diagnozuje się autyzm?

Zależy jest to od tempa rozwoju dziecka, ale obecnie już na etapie 4-5 m. ż. obserwuje się zaburzenia autystyczne. Trzy w/w cechy wyraźnie pojawiają się ok. 12-18 m. ż. Diagnozę stawia się formalnie w wieku 2-4 lat, a często znacznie później. W wypadku dzieci z ZA następuje to także później ze względu na dość prawidłowy rozwój mowy.

Autyzm występuje częściej w populacji chłopców niż dziewczynek. Wciąż rośnie liczba dzieci z autyzmem. Obecnie szacuje się, że 1 na 150 urodzonych dzieci to dziecko z ASD. Wciąż też trwają badania nad etiologią tego zaburzenia.

Ogólna charakterystyka funkcjonowania dzieci z autyzmem

Osoby z autyzmem myślą inaczej niż osoby neurotypowe. Myślą głównie obrazem, konkretem, nie pojęciami czy słowami. Ich myślenie przebiega od szczegółu do ogółu

(odwrotnie niż u większości osób neurotypowych). Ma to zasadniczy wpływ na tworzenie pojęć, kategoryzowanie ich i grupowanie. Wszystkie obrazy – pojęcia, występują w pamięci osobno jako odrębne znaczenia. Utrudnia to bardzo proces przetwarzania informacji i wymaga ogromnego wysiłku mózgu do zapamiętania tylu znaczeń. Podczas uczenia nie generalizują jakiejś umiejętności na inne czynności. Zostaje ona przypisana do jednej sytuacji i miejsca, i dlatego uczą się tej samej umiejętności wielokrotnie, w różnych sytuacjach i kontekstach.

Wyróżnia je także duża sztywność myślenia tzw. schematy, które porządkują im otoczenie, które muszą być zachowane, gdyż ich złamanie powoduje ogromny lęk i niekontrolowane zachowania. Dzieci z autyzmem nie uczą się obserwując innych. Trzeba je uczyć naśladowania od najmłodszych chwil życia, od postawienia diagnozy. Lepiej przetwarzają bodźce wzrokowe niż słuchowe, dlatego korzystniejsze jest pokazywanie im czynności lub umiejętności niż opisywanie ich słowami. Oczywiście wszystkie w/w zachowania poznawcze zależne są od poziomu intelektualnego danego dziecka.

Jak pracujemy z naszymi dziećmi ze spektrum autyzmu w ognisku?

Staramy się przede wszystkim, aby pobyt w dużej grupie, na małej przestrzeni (a taką dysponujemy) był dla nich do zniesienia. Zależy nam, aby nasza społeczność była dla nich terapeutyczna i stymulowała ich rozwój.

W każdym dobrym programie terapeutycznym powinny znaleźć się podstawowe obszary, nad którymi należy pracować z dziećmi z ASD. Są to :

- { komunikacja,
- { zachowanie,
- { umiejętność zabawy,
- { wzmocnienia – system wzmocnień, który stosujemy powinien być dobrany do dziecka; wzmocnieniem jest to, co działa na dane dziecko i stymuluje je do rozwoju – najlepsze są wzmocnienia społeczne, choć nie zawsze mają dla nich znaczenie. Należy wtedy poszukać takiego wzmocnienia, które jest dla dziecka wartością np. ulubiony film, bajka lub zabawa,
- { umiejętności społeczne,
- { integracja sensoryczna.

Działamy tak, by każde z naszych dzieci mogło rozwijać w ognisku te obszary, pracować nad nimi i odnosić sukcesy (choćby minimalne). Mamy ograniczenia przestrzenne, czasowe i techniczne, ale wiemy, który obszar funkcjonowania danego dziecka jest w danym momencie jego rozwoju najsłabszy, a jednocześnie kluczowy dla dalszego w miarę dobrego funkcjonowania.

Stosujemy więc takie metody, narzędzia i techniki, które w ognisku sprawdzają się także w odniesieniu do pozostałych dzieci z trudnymi lub zaburzonymi zachowaniami.

Wspominałam już, że dzieci autystyczne dobrze funkcjonują w uporządkowanym i niezaskakującym otoczeniu. Dlatego też trzymamy się zarówno w stosunku do nich, jak i do pozostałych dzieci, ustalonych reguł, np.

- { zawsze po przyjeździe ze szkoły odrabiamy lekcje,
- { odnosimy plecaki do szatni,
- { zawsze sprzątamy po zabawie,
- { wykonujemy w miarę możliwości dziecka dyżury (z pomocą wychowawcy lub starszego kolegi z ogniska). Jeśli coś

zmienia się w naszych planach czy ustaleniach, uprzedzamy o tym dzieci z ASD – nie lubią niespodzianek.

Wykorzystujemy elementy metody TEACCH (ang. Treatment and education of autistic and related communication handicapped children) w planowaniu dnia w Ognisku.

TEACCH to metoda stosowana w USA, która zakłada planowanie, tworzenie tzw. wizualnych planów aktywności i czynności. Dziecko, w trakcie wykonywania zadania, może w każdej chwili sprawdzić, na jakim jest etapie i co nastąpi dalej. Metoda opiera się też na strukturalizacji czasu i przestrzeni – pomieszczenia są oznaczone zależnie od funkcji, przybory znajdują się w pojemnikach opisanych stosownie do ich wykorzystania itd. Jest to uporządkowane i jasno określone otoczenie terapeutyczne.

W naszych działaniach wychowawczych stosujemy zawsze:

konsekwencję,

przewidywalność.

Nasze dzieci, tak jak wszystkie dzieci, sprawdzają, jak daleko można przesuwąć granice. Wymaga to od nas wychowawców czasami zwielokrotnionej cierpliwości i bardzo

spójnego systemu komunikacji między dorosłymi. Ale stosowanie w/w zasad jest skuteczną metodą powstrzymywania niepożądanych i trudnych zachowań. Mózgi dzieci z ASD operują na konkretach, pragną konsekwencji i zasad. Do tego służy nam nasz wewnętrzny regulamin, który często jest przywoływany podczas społeczności, czyli cotygodniowego spotkania wszystkich ogniskowców i wychowawców, czy też rozmów przy okazji rozwiązywania problemów. Odwołanie się wtedy do ustalonej i zapisanej zasady kończy (choć nie zawsze) pracę nad problemem.

Kolejnym narzędziem, które pomaga nam w pracy, jest system motywacyjny dobrze znany we wszystkich ogniskach, nazwany przez nas **Drabiną Doskonałości** (dalej zwany „drabiną”). Sprawdza się świetnie zarówno do modelowania, jak i do wzmacniania pożądanego zachowania. Systematyczne odrabianie lekcji, udział w zajęciach czy wykonanie dyżuru jest od razu, na oczach dziecka, wzmacniane poprzez dodanie kwadracika na drabinie. Każde dobre, pożądane społecznie zachowanie jest nagradzane od razu. Oprócz drabiny istnieje wiele innych wzmocnień, które stosujemy – od pochwały na spotkaniu społeczności Ogniska, super premii na drabinie, pochwały do rodzica przy dziecku, po udział w wyjątkowym wydarzeniu

nagrodowym (wycieczka, wyjazd, prezent). Dziecko autystyczne, ze względu na słabo rozwiniętą teorię umysłu, musi czuć i widzieć na własne oczy, że zostało wzmocnione – w ten sposób rozwijamy kolejny obszar z programu terapeutycznego, **wzmacnianie**. Unikamy „negatywnej uwagi”, wyłapujemy pozytywne zachowania, które można wzmocnić!

W podobny sposób pracujemy nad **umiejętnościami społecznymi** – wzmacniamy pożądane zachowania społeczne w Ognisku i poza nim, podczas wspólnych wyjść. Modelujemy na bieżąco zachowania trudne, choć czasem obniżenie wysokiego poziomu niepożądanego reakcji dziecka wymaga wiele czasu i jest wyczerpujące dla osób uczestniczących w tym modelowaniu. To swoiste „nakręcanie” niekontrolowanego zachowania wymaga przewidywalności i uprzedzania faktów, a nie zawsze jest to możliwe w naszej przestrzeni i w trakcie pracy z innymi dziećmi. Ale zawsze wzmacniamy najmniejsze próby kontrolowania swoich zachowań przez nasze dzieci czy nawiązywanie relacji z innymi ludźmi.

Zachęcamy dzieci do rozwoju **komunikacji**. Dzieci słabomówiące, namawiamy do werbalizowania swoich

potrzeb 1-2 wyrazami, nie zawsze do końca zrozumiałymi, ale skierowanymi do drugiej osoby, co jest już próbą nawiązania relacji i budowania pola wspólnej uwagi i dialogu. Dzieci, które nie komunikują się werbalnie, wspieramy w posługiwaniu się systemem komunikacji funkcjonalnej – gestem, znakami, fonogestami. Między innymi dla tych dzieci są zorganizowane zajęcia logopedyczne z neurologopedą. Zresztą uczestniczą w nich wszyscy ogniskowcy ze spektrum, ci z ZA również. Nie mają żadnych problemów z mową werbalną, ale potrzebują wsparcia w budowaniu dłuższych wypowiedzi – w strukturze składniowej, fleksyjnej.

Nasze dzieci mają w ognisku dużo czasu na rozwijanie **umiejętności zabawy**. Zabawa jest dla każdego dziecka niezbędna w rozwoju, tak jak odpowiednie żywienie czy podawanie leków. Podczas zabawy jej uczestnicy nabywają umiejętności społeczne, uczą się naśladowania, reguł społecznych współpracy z innymi. Ćwiczą teorie umysłu, czyli przyjmowanie cudzej perspektywy, przewidywania, co poczuje lub zrobi inna osoba, gdy zachowamy się w dany sposób. Jest to świetna forma trenowania różnych sytuacji życiowych w bezpiecznych i przyjaznych warunkach. Dla naszych autystyków to bezcenne doświadczenia. W życiu

codziennym, toczącym się szybko i wymagającym, jest to dla nich bardzo trudne i traumatyczne.

Staramy się zabawę modelować i uczyć jej naszych podopiecznych. Zależy nam, aby podczas zabawy ćwiczyli umiejętność naśladowania, która jest kluczowa dla procesu uczenia się. Odbywa się to także np. podczas tańczenia – zabawa przy programie tanecznym na „plejaku”, w trakcie której trzeba naśladować ruchy tancerzy z ekranu telewizora.

Integrację sensoryczną jest nam trudno rozwijać profesjonalnie, gdyż nie mamy do tego warunków, ale dzieci biorą udział w zajęciach sportowych, dogoterapii, zajęciach kulinarnych oraz w zbiórkach zuchowych i harcerskich. W trakcie tych aktywności ćwiczą i stymulują czucie własnego ciała.

Podsumowaniem całorocznej pracy w naszym Ognisku jest wyjazd wakacyjny. To świetna forma rozwijania wszystkich obszarów z programu terapeutycznego oraz przełamywania schematów w bezpieczny sposób. Dla dzieci ze spektrum autyzmu obóz jest wielkim wyzwaniem, gdyż zmienia się wszystko w ich otoczeniu, a szczególnie

schemat: szkoła – ognisko – dom. Ale daje im to szansę na sprawdzanie swoich umiejętności, pokonanie ograniczeń oraz **odniesienie sukcesu** we wszystkich obszarach. Zabieramy dzieci, które są gotowe na rozłąkę z domem i ufają nam, wychowawcom i terapeutom. Nie wszystkie dzieci ze spektrum są w stanie pojechać, niektóre muszą jeszcze poczekać, aby poprawił się ich poziom funkcjonowania.

Autyzm to dla jednych choroba, dla innych zaburzenie, a dla jeszcze innych tylko odmienny sposób postrzegania świata. Wciąż trwają badania nad autyzmem, jego pochodzeniem i przyczynami, skutecznymi terapiami. Wciąż też pojawiają się nowe teorie, badania, które przybliżają specyfikę tego zaburzenia. Dla nas wychowawców i terapeutów ważne są te nowości, gdyż dzięki nim możemy lepiej pomóc dzieciom i ich rodzinom. Chcielibyśmy ułatwić naszym dzieciom funkcjonowanie i zmaganie się z codziennością. Zależy nam, aby weszły w świat jak najlepiej przygotowane do życia w normach społecznych i nie były postrzegane jak „kosmici”.

Więcej informacji na temat specyfiki autyzmu można znaleźć w książkach T. Grandin, J. Ball lub polskich specjalistów prof. E. Pisuli, prof. M. Korendo (Zespół Aspergera).



OGNISKO „MARYMONT” – OPIS WYBRANYCH PROGRAMÓW REALIZOWANYCH W OGNISKU

Alicja Sołtyka-Kamińska

Ognisko „Marymont” w Zespole Ognisk Wychowawczych jest pierwszą placówką o charakterze integracyjnym, do której w większości uczęszczają dzieci z różnymi niepełnościami. Do Ogniska w przeważającej większości przychodzą dzieci uczące się w Specjalnej Szkole Podstawowej nr 155 oraz ich rodzeństwo. Wychowankami są dzieci w wieku od 8 do 21 lat.

Wychowankowie Ogniska są niepełnosprawni intelektualnie w stopniu lekkim oraz umiarkowanym. Potrzebują odpowiedniej stymulacji, by wykorzystać swoje

potencjalne możliwości intelektualne oraz wdrażania do samodzielnego funkcjonowania, które ułatwi im wejście w dorosłe życie.

Cele, jakie wyznacza kadra Ogniska w działaniach z dziećmi to praca nad:

- } indywidualnym rozwojem,
- } zwiększeniem samodzielności,
- } zwiększeniem umiejętności przystosowawczych,
- } wypracowaniem umiejętności organizowania czasu wolnego,
- } radzeniem sobie w sytuacjach konfliktowych,
- } przełamaniem postawy bierności,
- } eliminacją postaw roszczeniowych,
- } opanowaniem technik szkolnych
- } i kształtowaniem systematyczności.

Zrealizowanie tych celów wymaga maksymalnego zindywidualizowania pracy i dostosowania wymagań do możliwości dzieci. Program obejmuje trzy obszary działań:

- } społeczny,

- } intelektualny,
- } emocjonalny.

Działania w obszarze **społecznym** mają na celu zapoznanie wychowanków z ogniskowymi normami i zasadami, a w późniejszej fazie uwewnętrznienie ich. Na działania te składają się min.: spotkania społeczności ogniskowej oraz programy:

- } „Dbam o swoje zdrowie”, którego celem jest kształtowanie właściwej postawy prozdrowotnej z uwzględnieniem problemu higieny osobistej, właściwego odżywiania.
- } „Drabina doskonałości”, którego celem jest promowanie postaw prospołecznych, motywowanie do pracy nad sobą i zmiany w zachowaniu.
- } „Spontan”, którego założeniem jest aktywizacja wychowanków poprzez wykorzystanie ich aktywności własnej.
- } „Moja pierwsza praca”, w którym nadajemy pracy rangę wartości.
- } „Grupa wsparcia dla rodziców” – tu celem jest wsparcie rodziców oraz ograniczenie izolacji społecznej rodziców dzieci z niepełnosprawnością intelektualną.

Działania w obszarze **intelektualnym** zgodnie z całorocznym założeniem programu mają na celu maksymalne zindywidualizowanie pracy z wychowankami i dostosowanie wymagań do ich możliwości. To różnorodne formy zajęć, prowadzone w oparciu o programy własne wychowawców:

- } „Mój przyjaciel komputer”:
 - } wykorzystanie istniejących programów edukacyjnych do rozwijania technik szkolnych,
 - } programy „Klik umie czytać”, „Klik umie liczyć”, „Przyjaciele z krainy wiedzy” i inne,
 - } wykorzystanie strategicznych gier komputerowych w rozwijaniu logicznego myślenia,
 - } wykorzystanie programów komputerowych do nauki języka angielskiego,
 - } nauka i doskonalenie korzystania z Internetu.
- } „Zrób to sam” – majsterkowanie jako forma pracy nad tzw. małą motoryką i usprawnianiem zdolności manualnych, pobudzania wyobraźni.
- } „Coś z niczego” – wykorzystywanie technik plastycznych jak wyżej, a ponadto w celu:

- } - pobudzenia wyobraźni,
- } - uwrażliwienia na piękno przyrody,
- } - ćwiczenia koordynacji wzrokowo-ruchowej.
- } „Terapia pedagogiczna” jako dążenie do harmonijnego rozwoju dziecka, kształtowanie właściwej motywacji dziecka w podejmowaniu dalszych wysiłków w nabywaniu wiadomości i umiejętności;
- } „Indywidualna pomoc w odrabianiu lekcji” mająca na celu wyrobienie nawyku systematyczności oraz organizowania samopomocy w nauce.
- } „Od zabawy do sportu”, czyli aktywizacja ruchowa i społeczna dzieci.

Działania w obszarze **emocjonalnym** nastawione są na podniesienie umiejętności interpersonalnych i właściwego komunikowania się wychowanków, radzenia sobie emocjami, wybuchami złości, agresją zarówno werbalną, jak i fizyczną, uczenie sposobów pozytywnego rozwiązywania konfliktów, a także odpowiedzialności za własne słowa i działania wobec siebie i grupy. Pracę zaplanowano w oparciu o elementy treningu zastępowania agresji ART oraz Socjocamp, czyli planowy wyjazd socjoterapeutyczny.

Warto zaznaczyć, że w codziennej pracy w ognisku jest miejsce dla socjoterapii jako metody pomocy psychologiczno-pedagogicznej polegającej na świadomym tworzeniu środowiska socjoterapeutycznego, w tym kreowaniu doświadczeń społecznych korygujących w szerokim rozumieniu zaburzenia. Praca socjoterapeutyczna może przypominać typowe zajęcia wychowawcze takie jak wycieczki, zajęcia plastyczne, muzyczne, sport, różne formy nauki. Istotą tej pracy jest tworzenie grupy realizującej konkretne zadania w bezpiecznych i korzystnych dla uczestników warunkach. Przy realizacji tych zadań ujawniają się trudności i problemy uczestników, a osoba prowadząca koncentruje się na pomocy w ich przezwyciężeniu. Zadania, które realizuje grupa są m.in. pretekstem do pracy nad rozwiązywaniem problemów uczestników przez nich samych, z minimalnym wsparciem terapeuty.

Programy realizowane w emocjonalnym obszarze działań:

- „Alkohol – nie dziękuję”, którego celem jest profilaktyka i promocja zdrowego stylu życia.
- „Dorastanie nie musi być trudne”, którego celem jest dostarczenie rzetelnej wiedzy na temat:
 - dojrzewania,
 - inicjacji seksualnej,
 - aktywności seksualnej,
 - antykoncepcji,
 - profilaktyki HIV i AIDS.

Wybrane programy wychowawcze:

W Zespole Ognisk Wychowawczych obowiązuje jednolity system motywacyjny, opracowany na podstawie wcześniejszych doświadczeń. System ten wspiera dzieci w rozwoju emocjonalnym (radzenie sobie z emocjami), społecznym (nauka pracy na rzecz ogniska i innych ludzi) i edukacyjnym (nauka i zainteresowania). Dzieci nagradzane są za wysiłek, jaki włożyły w zmianę zachowania, za nabywanie nowych umiejętności oraz za prezentowaną postawę. System wymaga współpracy i wspólnych działań kadry. Nagradzając dzieci, dorośli zdają egzamin

z konsekwencji. System opiera się na założeniu, że motywacja zewnętrzna jest wstępem do kształtowania w młodym człowieku motywacji wewnętrznej. Podopieczni doświadczają, że ich życie, pozycja w społeczeństwie zależy w dużej mierze od nich samych – tego, co robią, co potrafią i jakimi są ludźmi. System motywacyjny przekłada się na pozycję, obowiązki i przywileje dziecka w ognisku (tzw. system awansów). Wychowanek, doskonaląc się, może osiągnąć aż trzy różne statusy: gościa, obserwatora i ogniskowca. Wspinając się po ogniskowej drabinie doskonałości nabywa nowe prawa i poszerza swój zakres odpowiedzialności za przestrzeń i działania w placówce. Jasne zasady i oczekiwania dają wychowankom poczucie bezpieczeństwa i sprawczości, uczą odpowiedzialności. Stosowane nagrody to: pochwały i podziękowania, słodkie, nagrody rzeczowe – w tym gwiazdkowy prezent, super-wycieczka, których wartość zależy od poziomu zaangażowania dziecka.

Program „Drabina doskonałości”

„Drabina doskonałości” to program promujący postawy prospołeczne oraz motywowanie do pracy nad sobą i zmiany w zachowaniu. Założeniem programu jest

codzienna analiza dotycząca liczby punktów do przyznania (max 4 dziennie). W Ognisku „Marymont” opisany system motywacyjny został uproszczony. Pod uwagę brane są trzy kryteria zrozumiałe dla dzieci:

- ⌋ Jestem miły.
- ⌋ Jestem chętny do pomocy.
- ⌋ Jestem dobrym uczniem.

Modyfikacja programu na potrzeby podopiecznych Ogniska „Marymont” polega na tym, że każdy zaczyna z innego pułapu, ma często inny, wyznaczony obszar do wypełnienia „kwadracikami”, symbolizującymi zdobyte punkty. Czas potrzebny do uzyskania oczekiwanego efektu jest zindywidualizowany. Istotne w programie jest to, że każdy zмага się ze sobą i swoimi słabościami, a nie rywalizuje z innymi. Przejawy zmiany wzmacniane są pochwałą słowną, wizualizacją na tablicy wiszącej na ścianie, nagrodami.

Na cotygodniowym spotkaniu społeczności ogniskowej dokonywane jest podsumowanie tygodnia. Oprócz wychowanków, którzy zdobyli największą liczbę punktów, wyróżniane są również osoby, które dokonały największej zmiany swojego zachowania. Oni także otrzymują nagrody

rzeczowe. Co najmniej 2 razy w roku są to super nagrody – za osiągnięcia semestralne.

Program „Spontan” – zajęcia oparte o aktywność własną dziecka

Wychowankami Ogniska „Marymont” są dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim i umiarkowanym. Jedną z charakterystycznych cech podopiecznych jest bierna postawa, brak umiejętności radzenia sobie w sytuacjach problemowych. Mają oni ogromne trudności z opanowaniem umiejętności przystosowawczych, przez co nie radzą sobie w dorosłym życiu. Powtarzają wyuczone stereotypowe działania lub przyjmują postawę bierności. Nie potrafią zorganizować sobie czasu wolnego. Założeniem programu jest uaktywnianie wychowanków poprzez wykorzystanie ich aktywności własnej. Działania wychowawcze skupiają się na rozbudzaniu i wzmacnianiu pozytywnym inicjatywy dzieci w samodzielnym organizowaniu czasu wolnego. Rola wychowawców polega na korygowaniu, podpowiadaniu, stwarzaniu odpowiednich warunków i organizowaniu „zaplecza” do podjętych przez dzieci działań.

Cele ogólne:

- } rozwijanie umiejętności organizacji czasu wolnego,
- } rozwijanie umiejętności współpracy w grupie,
- } wzrost umiejętności planowania działań,
- } rozwój zainteresowań i zdolności,
- } rozwijanie umiejętności radzenia sobie z sukcesem i porażką,
- } nauka poszanowania przyjętych norm,
- } ćwiczenie pamięci,
- } wzmacnianie poczucia własnej wartości.

Program „Moja pierwsza praca”

Moja pierwsza praca jest to program polegający na stwarzaniu możliwości sprawdzenia się w roli „pracownika”. Problemem podopiecznych Ogniska są ograniczenia spowodowane niepełnosprawnością, a co za tym idzie ograniczone możliwości skorzystania z oferty rynku pracy. Perspektywy życiowe części dzieci, szanse znalezienia pracy są mocno ograniczone. Część podopiecznych wymaga opieki przez całe życie, część, na bazie różnych

doświadczeń, prezentuje postawę roszczeniową w stosunku do świata.

Zespół Ogniska uważa, że dla niektórych podopiecznych „praca” w ognisku może być jedynym takim doświadczeniem w życiu, a dla innych szansą na zmianę stosunku do samej pracy, szansą na czerpanie przyjemności i satysfakcji z tego, co się robi. Jest to, w myśl przesłania Kazimierza Lisieckiego „Dziadka” („zrób coś dla tego miejsca”), zaistnienie jako prawdziwy ogniskowiec, który nie tylko czerpie, ale też daje z siebie tyle, ile może.

Celem programu jest:

- } zmiana postawy roszczeniowej,
- } podniesienie pracy do rangi wartości,
- } podniesienie wiary we własne możliwości.

Projekt polega na wykonaniu np. kart świątecznych i innych ozdób okolicznościowych, które trafiają na różne aukcje. Dzieci same decydują, jak wydatkować pozyskane środki. Wychowankowie, którzy mieli największy wkład w pracę, otrzymują dodatkowo nagrody rzeczowe lub wynagradzani są kieszonkowym na zakup wymarzonych

upominków. Pozostali wychowankowie są zaangażowani w inne prace np. dyżury porządkowe, pomoc przy podwieczorku. Praca związana z realizacją projektu jest tak zorganizowana, by nie zaburzała codziennego życia ogniskowego, a w niektórych obszarach stanowi jego element. Udział w programie jest dobrowolny, praca podzielona jest na etapy tak, by wszyscy chętni mogli w niej wziąć udział. Wytwory dzieci trafiają na aukcje bezpośrednie, podczas których podopieczni również chętnie wchodzą w role związane z pracą: magazyniera, dekoratora, ekspedientki, kasjera. Czasami są to aukcje internetowe, podczas których podopieczni mogą śledzić losy swoich wytworów. A te znikają zawsze i wszystkie (zostają zakupione). Fakt ten stanowi osobisty sukces dzieci, których wytwory trafiły na aukcje. Właśnie w tym obszarze znajduje się miejsce na podniesienie pracy do rangi wartości.

Wszystkie programy i projekty realizowane są zgodnie z zasadami pracy opiekuńczej i rewalidacyjno-wychowawczej opartej na:

- } akceptacji i życzliwości w stosunku do wychowanków,
- } tolerancji i podmiotowego traktowania,

- } indywidualizacji w postępowaniu
- } wychowawczym i rewalidacyjnym,
- } motywowaniu wychowanków do
- } działania poprzez modelowanie,
- } dostosowywaniu działań do potrzeb,
- } zainteresowań i możliwości wychowanka,
- } wszechstronnej aktywizacji wychowanka,
- } atrakcyjności życia w grupie,
- } stwarzaniu wychowankom warunków do
- } poczucia bezpieczeństwa-odpowiedzialności za
- } ich bezpieczeństwo fizyczne i psychiczne,
- } kształtowaniu pozytywnych stosunków koleżeńskich,
- } stopniowaniu trudności zadań,
- } stosowaniu wzmocnień pozytywnych,
- } współpracy z rodziną wychowanka.

Praca w Ognisku „Marymont” ma charakter zespołowy i opiera się na współpracy. Jest to wymarzone miejsce dla młodych adeptów pracy z dziećmi z niepełnosprawnościami, w którym mogą nauczyć się dobrego warsztatu pracy, a równocześnie zarazić kreatywnością pedagogiczną, wiarą w ludzi, puścić wodze fantazji pedagogicznej, urealniać

marzenia i tworzyć dzieciom z niepełnosprawnościami optymalne warunki rozwoju.



**INSPIRUJEMY
WSPIERAMY
MOTYWUJEMY**



Warszawa 2021



Centrum Wspierania Rodzin
RODZINNA WARSZAWA